

KS. PIOTR TOMASZ GOLISZEK

ODNOWA KERYGMATU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W KULTURZE GLOBALIZMU

Istotną treścią kerygmatu jest to, co Bóg uczynił dla człowieka przez Jezusa Chrystusa: wybawienie z grzechów, usynowienie, obdarowanie łaską i Duchem Świętym. Głoszenie kerygmatu chrześcijańskiego jest to proklamacja zbawienia dokonanego w Jezusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. W ten sposób ukazana jest cała miłość Boga do człowieka, która pojawiła się w historii zbawienia. Przepowiadanie kerygmatu ma z istoty swojej budzić i umacniać wiarę. Podkreśliśmy, że proces ten nie może być traktowany jako słowo „o” zbawieniu, ale jako słowo, które zbawienia tego przede wszystkim udziela. Na tym polega aktualizacja zbawienia¹ Wymóg ten pozostaje ciągle wezwaniem Boga skierowanym do człowieka, a w konsekwencji współdziałaniem człowieka w zbawczym dialogu z Bogiem. Partnerami tego dialogu są zawsze Bóg i człowiek. Proces odnowy kerygmatu musi zatem mieć wymiar biblijny i antropologiczny, a element doktrynalny i egzystencjalny winien być zespolony w jedną całość² Stąd śmiało można powiedzieć o korelacji – kerygmat i życie wzajemnie się zawierają i uzupełniają. Nowe uwarunkowania społeczno-kulturowe stwarzają zatem doskonałą atmosferę, w której kerygmat i egzystencja ludzka są w ciągłym dialektycznym przenikaniu i dlatego pozostają współzależne.

Ks. dr PIOTR TOMASZ GOLISZEK – wykładowca katechetyki w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Lublinie; adres do korespondencji: al. Jana Pawła II 11, 20-535 Lublin; e-mail: p.goliszek@kuria.lublin.pl

¹ Zob. A. L e w e k. *Funkcja kerygmatyczna Kościoła w świetle Vaticanum II*. Warszawa 1984.

² Zob. C. H. T h o m p s o n. *Theology of the Kerygma. A Study in Primitive Preaching*. New York 1962 s. 1-4.

Globalizm, który wprowadza nowy model wymiaru całościowego: gospodarki, produkcji, prawodawstwa, życia, idei, sztuki, kultury, nauki, komunikacji staje się nowym fenomenem w rzeczywistości świata, społeczeństw i każdego człowieka. W związku z tym fenomenem pojawia się wiele pytań, dotyczących oblicza, etyki czy też zasad kształtujących tenże proces globalizacji. Jako zjawisko współczesnego świata niesie z sobą wezwanie do konfrontacji, polemiki i refleksji w perspektywie otwartości i nowej nadziei. Ten klimat duchowo-intelektualny i kulturowy stawia również Kościół w nowym kontekście uniwersalnego posłannictwa wspólnoty eklezjalnej wobec świata. Właśnie w te nowe zjawiska współczesnego świata Kościół ma wносить treści kerygmatu. Zadaniem Kościoła jest po prostu ewangelizować te środowiska. Nie ma chyba konieczności, by od tych wezwań uciekać³, lecz bardziej skłaniać się do poszukiwań takich wzorców ewangelizacji, w których optymizm Ewangelii będzie dominował nad rozczarowaniami społecznymi. Wówczas kerygmat Dobrej Nowiny przeniknie dogłębnie ową rzeczywistość ludzkiego ducha i pozwoli ukazać całą prawdę.

I. PERSPEKTYWY I OBAWY PROCESU GLOBALIZACJI

Upadek systemu kolektywistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej spowodował, że „ludzkość wkroczyła w nową fazę”, w której gospodarka rynkowa zaczęła „zdobywać potencjalnie cały świat. To pociągnęło za sobą nie tylko rosnącą współzależność gospodarek i systemów społecznych, lecz także rozwój nowych idei filozoficznych i etycznych na gruncie nowych warunków życia i pracy powstających obecnie prawie we wszystkich częściach świata”⁴ To wkroczenie w „nową fazę” dostrzega Jan Paweł II: „Rozległym przemianom geopolitycznym, jakie dokonały się po roku 1989, towarzyszyły prawdziwe rewolucje w dziedzinie społecznej i gospodarczej. Globalizacja ekonomii i finansów jest już rzeczywistością, coraz wyraźniej widocz-

³ Zob. M. D i l l o n. *Catholic Identity: Balancing Reason, Faith, and Power*. Cambridge 1999 s. 221-241.

⁴ J a n P a w e ł I I. *Globalizacja: groźba nowego kolonializmu? Przemówienie Jana Pawła II wygłoszone 27 kwietnia 2001 podczas spotkania z uczestnikami sesji „Wymiar ludzki i etyczny globalizacji” zorganizowanej przez Papieską Akademię Nauk Społecznych*. KAI 9:2001 nr 21s. 24 (dalej cyt.: *Globalizacja: groźba nowego kolonializmu?*).

ne są też skutki szybkiego rozwoju technik informatycznych. Stoimy na progu nowej ery, która niesie z sobą wielkie nadzieje, ale także pytania i obawy. Jakie będą konsekwencje dokonujących się dziś przemian? Czy wszyscy będą mogli czerpać korzyści z globalnego rynku? Czy wszyscy będą mogli wreszcie zaznać pokoju? Czy relacje między państwami będą bardziej równoprawne, czy też konkurencja ekonomiczna i rywalizacja między narodami i państwami doprowadzi ludzkość do sytuacji jeszcze bardziej niestabilnej?”⁵

Współczesną rzeczywistość społeczną znamionują galopujące tendencje globalizacji. Zjawisko to ma na celu dążenie do jedności i integracji społeczności światowej w sferze politycznej, ekonomicznej, kulturowej, społecznej, a nawet religijnej⁶ Świadectwem tego procesu jest zanikanie barier społecznych i gospodarczych, a tym samym poszerzenie się samego pojęcia i rozumienia wspólnoty; ustawodawstwo określane mianem „globalna Konstytucja”; używanie takich terminów jak „społeczeństwo europejskie”, „kultura europejska”, „społeczeństwo amerykańskie”, „kultura amerykańska” itp.⁷ Nie są to terminy puste. Stoją za nimi określone wspólne wartości lub interesy. Tak pojęta globalizacja może być procesem pozytywnym. Dostrzega to Jan Paweł II, mówiąc, że ma być w służbie ludziom, a nie ludzie w służbie globalizacji; stwierdza: „Globalizacja jest dziś zjawiskiem obecnym we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia, ale jest też zjawiskiem, którym należy mądrze kierować”⁸ To co najbardziej pewnie wszystkich interesuje, globalizacja nie jest jednoznacznie oceniona. Papież naucza: „Globalizacja a priori nie jest ani dobra, ani zła. Będzie ona tym, co z niej uczynią ludzie. Żaden system nie jest sam w sobie celem i należy koniecznie podkreślać, że globalizacja, jak każdy system, winna być w służbie osoby ludzkiej; winna służyć solidarności i dobru wspólnemu”⁹

Tak jak w wielu sprawach społecznych, tak i w nowym zjawisku, jakim jest globalizacja, Jan Paweł II dostrzega pewne szanse pod warunkiem, że nadrzędną wartością dla globalizacji będzie godność osoby ludzkiej i dobro wspólne. Globalizacja może stać się szansą „postępu społecznego i tworzenia

⁵ J a n P a w e ł I I. *Oreǳie na Światowy Dzień Pokoju 1998 r.* nr 3. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 19:1998 nr 1 s. 3-8 (dalej cyt.: OSDP).

⁶ Por. Cz. S. B a r t n i k. *Fenomen Europy*. Radom s. 401-402.

⁷ Zob. H. T a j f e l. *Social Identity and Intergrups Relation*. Cambridge 1982.

⁸ J a n P a w e ł I I. *Potrzebna jest globalizacja solidarności. Przemówienie Ojca Świętego do ludzi pracy 1 V 2000, Watykan*. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 21:2000 nr 6 s. 38.

⁹ J a n P a w e ł I I. *Globalizacja: groźba nowego kolonializmu* s. 25.

lepszonych warunków pracy”, rozwoju ubogich i słabych państw. Papież zachęca do wysiłków i starań, które będą przynosiły zdecydowaną poprawność etyczną tego nowego zjawiska społecznego. „Dążąc do zbudowania społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i do zapewnienia trwałego pokoju w świecie, który podąża drogą globalizacji, organizacje międzynarodowe winny dołożyć wszelkich starań, aby przyczynić się do kształtowania poczucia odpowiedzialności za dobro wspólne. By to osiągnąć, nie można tracić z oczu osoby ludzkiej, którą należy umieścić w centrum wszelkich projektów rozwoju społecznego. Tylko w ten sposób Narody Zjednoczone mogą się stać prawdziwą «rodziną narodów», zgodnie ze swym pierwotnym mandatem «popierania postępu społecznego i tworzenia lepszych warunków życia w kontekście szerszej wolności». Oto jest droga wiodąca do zbudowania światowej społeczności opartej na «wzajemnym zaufaniu, pomocy i szczerym szacunku». Zadaniem jest zatem troska o to, aby globalizacja dokonywała się w klimacie solidarności i by nie prowadziła do marginalizacji. Jest to jednoznaczny nakaz sprawiedliwości, z którego wynikają doniosłe implikacje moralne, dotyczące organizacji życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego i politycznego narodów”¹⁰

W innym miejscu Ojciec Święty stwierdza: „Globalizacja może być dobrem dla człowieka i społeczeństwa, ale może też okazać się zjawiskiem szkodliwym o poważnych konsekwencjach. Wszystko zależy od pewnych zasadniczych wyborów, a mianowicie od tego, czy «globalizacja» będzie służyć człowiekowi, i to każdemu człowiekowi, czy też wyłącznie rozwojowi odebranemu od zasad solidarności i współdziałania oraz odpowiedzialnie stosowanej zasady pomocniczości”¹¹

Faktycznie można dopatrzeć się wielu pozytywów, jakie mogą wynikać z nowych zjawisk globalizacji, ale zarazem widać i obawy, jakie się rodzą w wyniku obserwacji rzeczywistości. Zjawisko globalizacji niesie z sobą konkretne niebezpieczeństwa, żeby nie powiedzieć wprost – negatywne zjawiska. Dzieje się tak wtedy, gdy następuje absolutyzacja procesu globalizacji życia społecznego. Polega ona na położeniu akcentu nie tyle na jedność społeczności – światowej czy kontynentalnej, państwowej i narodowej – ale raczej na ich unifikację, jednokształtność, „sztafepowalność”, „masowość”. W praktyce oznaczać to może niebezpieczeństwo zatarcia, a nawet totalnego zniszczenia

¹⁰ J a n P a w e ł II. OSDP nr 3.

¹¹ J a n P a w e ł II. *Rozwój, globalizacja, dobro człowieka. Audiencja papieska dla przedstawicieli związków zawodowych i przedsiębiorstw 2 V 2000, Watykan. „L'Osservatore Romano”* (wyd. polskie) 21:2000 nr 6 s. 39-40.

wszelkiej różnorodności w zakresie życia społecznego, „wchłanianie” poszczególnych wspólnot i grup narodowych, etnicznych i regionalnych, a tym samym utratę ich podmiotowości i tożsamości kulturowej w ramach większej społeczności. Proces ten dotyczyć może zarówno społeczności międzynarodowej, jak i społeczeństwa poszczególnych narodów i państw. Szczególnie w drugim przypadku następstwa tego procesu mogą być, i faktycznie są, bardzo negatywne¹² „Bazą nowej inżynierii jest gospodarka, ekonomia, nie narody, państwa lub kultury, słowem: nie społeczności ludzkie. W Nowej Europie chce się stworzyć «społeczeństwo globalne», ale raczej w sensie jednej wspólnej gospodarki – przy pomijaniu narodów, państw, kultur, które mają być zastąpione przez małe regiony gospodarcze jako komórki elementarne gospodarki globalnej”¹³

Uniformizacja zarówno w skali międzynarodowej, jak i państwowej jest zagrożeniem podstawowych wartości humanistycznych, zanikaniem tradycyjnych wartości i norm będących nośnikami więzi społecznych w skali lokalnej, utratą aktywności społecznej, depersonalizacją kultury. Rodzi się w ten sposób cywilizacja i społeczeństwo „twardej techniki”, w którym najważniejsze cechy to bierność społeczeństwa, brak wpływu na władzę, podatność na totalitarne rozwiązywanie problemów społecznych, centralistyczne kierowanie i zarządzanie, niszczenie kultur miejscowych, produkcja masowa, mała rodzina, wyobcowanie z naturalnego środowiska, zagrożenie ekologiczne.

II. SPOŁECZNO-KULTUROWE REFLEKSIE NAD GLOBALIZACJĄ

Hańbiącym przykładem źle pojętej globalizacji był system radykalnego kolektywizmu. Czynniki oficjalne wspierały tendencje do zacierania różnic etnicznych, oddziaływały w kierunku eliminowania poczucia tożsamości etnicznej jako rzekomo dysfunkcjonalnej wobec bardziej pożądanej integracji narodowej, klasowej, ideologicznej. Grupy etniczne uznawano w opinii władz politycznych za relikty historyczne, za niepożądane elementy w nowoczesnej strukturze społecznej. Za takimi przekonaniem i deklaracjami szły konkretne

¹² Por. T. Wołoszyn. *Regionalizm w kontekście globalizacji życia społecznego*. W: *Znaki nadziei trzeciego tysiąclecia*. Red. J. Bolewski. Kraków 1999 s. 128.

¹³ Bartnik. *Fenomen Europy* s. 401.

działania. Była to w pierwszej kolejności polityka likwidowania odrębności poszczególnych wspólnot metodami represji, wywózek lub zmuszania do emigracji, rozpraszenie po kraju, różnego rodzaju dyskryminacje. Była to również praktyka wtórnego wynaradawiania poprzez działania sprzeczne z trwałymi więzami kulturowymi¹⁴, granice nowych podziałów administracyjnych, sztuczny ruch migracyjny oraz tworzenie metropolii przemysłowych. Wreszcie była to także polityka niszczenia przejawów wszelkiej samorządności i autonomiczności terytorialnej poprzez zastępowanie ich biurokratycznym, w pełni scentralizowanym systemem politycznym¹⁵

Do Traktatu w Maastricht¹⁶ dodano art. 128, który brzmi: „Wspólnota przyczynia się do rozkwitu kultur Państw Członkowskich, respektuje ich narodową i regionalną różnorodność, jednocześnie uwypuklając wspólne dziedzictwo kultury” Treść tego artykułu jest ogólnikowa. W związku z tym wielu zadaje sobie pytanie: Czy rzeczywiście możemy liczyć na odradzanie i wzmacnianie każdej kultury narodowej po wejściu do Unii Europejskiej? Czy Unia Europejska jest zainteresowana pogłębianiem kultur narodowych, czy raczej zależy jej na rozbudowaniu tzw. euroregionów, czyli sztucznym łączeniu kultur lokalnych? Dlaczego Unia Europejska na cele audiowizualne, czyli kulturę masową, wydaje sześciokrotnie więcej niż na kulturę wymienioną w art. 128? Przyszłość pokaże, co z tej ożywionej dyskusji wyniknie¹⁷

Przesadny globalizm może być przyczyną zacierania się tożsamości narodowej, nasilania się religijnych fundamentalizmów. W konsekwencji będzie powodował utratę pewności, a w zamian miejsce to zajmie eskalacja ciągłych napięć, takich jak np. w Iraku, Palestynie, Czeczenii. Czy zmierza to do zagłady narodów – etosu narodu? Ks. prof. Cz. S. Bartnik podpowiada, że fenomen narodu nie ulega tak szybko erozji mimo niebezpieczeństw. „Globalizm żywi się trochę prastarymi marzeniami o «mundializmie», czyli o powszechnej jedności ludzkiej. Od dawna marzą niektórzy o jednym prezydencie świata, ogólnym parlamencie, jednym rządzie, jednej cywilizacji, jednym

¹⁴ Por. L. D y c z e w s k i. *Kultura Europejska a kultura narodowa*. W: *Europa jutra*. Red. P. Kosłowski. Lublin 1994 s. 30-37.

¹⁵ Por. W o ł o s z y n. *Regionalizm w kontekście globalizacji życia społecznego* s. 129; A. K l a s i k. *Tożsamość Górnego Śląska*. „Gość Niedzielny” 65:1988 nr 6 s. 3.

¹⁶ Por. W W e i d e n f e l d, W. W e s s e l s. *Europa od A do Z. Podręcznik integracji europejskiej*. Gliwice 1999 s. 332-333. Zob. *Układ o Unii Europejskiej*, EWWiS, EWG, EWEA (Euratom). Bruksela-Luksemburg 1992.

¹⁷ Zob. B. C i e p i e l e w s k a, B. M u c h a L e s z k o. *Integracja europejska. Droga do unii ekonomicznej i monetarnej*. Lublin 1994 s. 74-78; K. M i c h a ł o w s k a G o r y w o d a. *Unia Europejska*. Warszawa 1998.

języku, jednym kodeksie etycznym, jednej religii. Ale jak na razie jest to jedynie utopia. Zresztą, globaliści i tutaj pomijają narody. Nowoczesna ludzkość nie byłaby nigdy «Rodziną Narodów», lecz jedynie sumą równych jednostek; oczywiście, równi są tylko wielcy bogacze. Jest to poważny błąd naukowy. Być może, rzeczywiście, instytucja narodu i sama jego biologia ulegną z czasem dużym przekształceniom, ale w najbliższych tysiącach lat pojęcie narodu nie zmieni się w sposób istotny»¹⁸

Uniformizm, czyli źle pojęta lub agresywna globalizacja w ramach społeczności międzynarodowej, a tym bardziej w ramach innych wspólnot ludzkich, zawsze prowadzi do zubożenia i zniszczenia autentycznej różnorodności jako rzeczywistego bogactwa i dynamizmu życia społecznego. Pomysł usunięcia wartości narodowych lub regionalnych jest krótkowzroczny, a poza tym głęboko niemoralny¹⁹ Już bowiem starożytni Rzymianie mówili, że „kultura to druga natura” Dla większości ludzi więź regionalna to podstawowy typ wspólnoty. Ludzie chcą mieć swoją historię i kulturę w ramach zarówno wielkiej społeczności międzynarodowej, jak i wspólnoty państwowej²⁰

Aprioryzm państwa globalistycznego ma swe źródło w błędnej koncepcji człowieka, którego traktuje się jedynie jako „zasoby ludzkie”, którymi można manipulować i wykorzystywać do realizowania tylko zamierzeń ideologii. Człowiek, jako istota społeczna, z natury potrzebuje wspólnoty, by w niej żyć, wzrastać, rozwijać się. Dlatego poszukuje lub tworzy takie społeczności, które pozwalają na wszelki rozwój. Takimi szczególnymi społecznościami są rodzina, naród, państwo. Rodzina jest tą naturalną komórką życia społecznego, w której człowiek rozwija się biologicznie, psychicznie, duchowo. Naród i państwo pozwalają na głębszy rozwój, który dotyczy intelektu, prawdy, kultury, sztuki. Wszystkie te wspólnoty dane są człowiekowi i dla człowieka i w sposób zasadniczy winny strzec pryncypialnej wartości, jaką jest godność osoby ludzkiej. „Organizmy globalistyczne nie mają, niestety, na celu dobra ludzkiej osoby, lecz interesy mafijne, propagowane przez «mafijne» środki masowego przekazu, mafijno-oligarchiczne systemy handlowo-gospodarcze. W dalszym polu, poprzez zabiegi «metanoi» (odmiany biegu ludzkiej myśli) odbywa się wyobcowanie z kultury narodowej i religijnej, a w zamian nasy-

¹⁸ B a r t n i k. *Fenomen Europy* s. 402.

¹⁹ Por. B. S t u b e n r a u c h. *Globalna wioska a Kościół światowy. Teologiczne spojrzenie na powstawanie globalnej sieci*. „Communio” 21:2001 nr 4 s. 88-103.

²⁰ Por. W o ł o s z y n. *Regionalizm w kontekście globalizacji życia społecznego* s. 134.

cenie techniczno-instrumentalną mentalnością sukcesu, pojmowanego w horyzoncie doczesności”²¹

III. GLOBALIZAM W PERSPEKTYWIE ETYKI SPOŁECZNEJ

Globalizacja niesie, z jednej strony, szanse na pokojową przyszłość dla ludzkości i globalne rozszerzanie dobrobytu, z drugiej jednak strony niesie ryzyko, niepewność i problemy. Proces ten wymaga aktywnego udziału Kościoła w jego kształtowaniu, aby wykorzystać szanse i możliwości, a zarazem przezwyciężyć niepewność i zmniejszyć ryzyko. Do realizowania takich przedsięwzięć konieczne są jasne i klarowne założenia społeczno-etyczne. Prawa globalizacji winny opierać się na takich wartościach, które szanują godność osoby ludzkiej, a dobro jednostki ludzkiej jest nadrzędnym kierunkiem wskazującym drogi nowych procesów²²

W myśl nauki społecznej Kościoła ani jedność społeczności ogólnoswiatowej czy europejskiej, ani zniesienie różnic nie stoją w sprzeczności z różnorodnością w ramach współczesnego świata. Jedność społeczeństwa i ogólnoludzka solidarność nie oznaczają bowiem jego ujednolicenia. Pojęcie zaś różnic nie utożsamia się z różnorodnością. Termin „różnica” ma znaczenie negatywne, gdyż odnosi się zawsze w myśli społecznej Kościoła do dysproporcji i podziałów w płaszczyźnie ekonomiczno-społecznej, gdy tymczasem pojęcie różnorodności dotyczy płaszczyzny podmiotowości i tożsamości poszczególnych narodów, ludów, wspólnot narodowościowych, grup religijnych, i jest ze wszech miar pojęciem pozytywnym (por. *Sollicitudo rei socialis* nr 14-15).

Autentyczne dążenie do jedności, zarówno w wymiarze wspólnoty narodowej i państwowej jak też wspólnoty etnicznej i regionalnej, jest ze swej istoty zjawiskiem pozytywnym. Negatywnie należy natomiast ocenić dążenie do ujednolicenia tych wspólnot. Nauka społeczna Kościoła w szczególny sposób apeluje o poszanowanie różnorodności w ramach życia społecznego. Różnorodność, zakładana i wymagana w dokumentach Kościoła, to uznanie podmio-

²¹ M. A. K r a p i e c. *Przedmowa*. W: *Katolicyzm wobec Unii Europejskiej*. Red. A. Leśniak. Warszawa 2001 s. 10.

²² Por. J. W i e m e y e r. *Globalizacja gospodarki jako wyzwanie społeczno-etyczne* „Communio” 21:2001 nr 4 s. 67.

towości poszczególnych społeczności i wspólnot w wielkiej społeczności światowej i społecznościach poszczególnych narodów i państw (por. tamże nr 15, 26, 32).

Nowe zjawiska życia społecznego, które wchodzą na arenę świata, koniecznie muszą być włączone w orbitę nowej ewangelizacji – szczególnie po licznych zachętach Roku Jubileuszowego 2000. Kościół swoją troską obejmuje wszystkie te sprawy, aby nadać im impuls ewangeliczny. „Jedną z przyczyn zainteresowania Kościoła globalizacją jest to, że szybko stała się zjawiskiem kulturowym”²³ „Jest to zjawisko nowe, które trzeba poznać, poddając je wnikliwej i szczegółowej analizie, ponieważ jej cechą jest bardzo wyraźna «dwuznaczność»”²⁴

Jan Paweł II przypatruje się poszczególnym płaszczyznom globalizmu i próbuje je wyjaśniać w duchu ogólnoludzkiego dobra i solidarności. I tak niepokojącym zjawiskiem wydaje się być globalizacja rynku. Zauważa się „pewnego rodzaju triumf rynku i jego logiki, co z kolei przynosi nagłe zmiany w systemach społecznych i w kulturach”²⁵ Proces ten może przejawiać tendencje do spychania ludzi na margines, zamiast ich włączać w dzieło wspólnego prowadzenia inicjatyw gospodarczych. Papież raz jeszcze przypomina – jak to uczynił w *Centesimus annus* (CA) – „że gospodarka rynkowa stanowi sposób właściwej odpowiedzi na ludzkie potrzeby gospodarcze, ponieważ szanuje ich wolną inicjatywę, ale też powinna być kontrolowana przez wspólnotę, ciało społeczne kieruje się dobrem wspólnym (por. CA 34, 58)”²⁶ Ojciec Święty domaga się w imię powszechnego dobra wspólnego, „żeby właściwej logice rynku towarzyszyły mechanizmy kontrolne”²⁷ W przemówieniu do przedstawicieli związków zawodowych i przedsiębiorców podkreślił: „Człowiek ma prawo do rozwoju obejmującego wszystkie wymiary jego życia. Nawet globalna ekonomia winna być zawsze zintegrowana z całą tkanką relacji społecznych, których jest elementem ważnym, ale nie jedynym”²⁸

Globalizacja może uzurpować sobie również prawo do „panowania nad naturą ludzką” poprzez „wykorzystywanie odkryć w dziedzinie biomedycznej”, które to badania przez różne powiązania są w ręku potentatów finanso-

²³ J a n P a w e ł I I. *Globalizacja: groźba nowego kolonializmu* s. 25.

²⁴ J a n P a w e ł I I. *Rozwój, globalizacja, dobro człowieka* s. 39.

²⁵ J a n P a w e ł I I. *Globalizacja: groźba nowego kolonializmu* s. 24.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże s. 25.

²⁸ J a n P a w e ł I I. *Rozwój, globalizacja, dobro człowieka* s. 40.

wych i elit²⁹ Ojciec Święty podejmuje również wysiłek wskazania poprawności etycznej w czasach, gdy „nie wszystkie etyki są godne tej nazwy” Etyka nie może usprawiedliwiać lub uzasadniać systemu, lecz raczej winna być stróżem tego wszystkiego, co w danym systemie jest ludzkie. Etyka wymaga, aby systemy dostosowywały się do człowieka, a nie poświęcało się człowieka dla systemu. Jednym z oczywistych tego następstw jest to, że komitety etyczne, istniejące obecnie w prawie każdej dziedzinie, winny być całkowicie niezależne od interesów finansowych, ideologicznych lub stronnicych poglądów politycznych³⁰

Nie sposób w tym miejscu nie zacytować opinii papieskiej dotyczącej oceny etycznej globalizacji, która winna opierać się na dwóch nierozdzielnych zasadach: „Po pierwsze, niezbywalnej wartości osoby ludzkiej jako źródła wszystkich praw człowieka i wszelkiego porządku społecznego. Istota ludzka winna zawsze być celem, a nie środkiem, podmiotem, a nie przedmiotem ani artykułem do sprzedaży. Po drugie, wartości ludzkich kultur, których żadna zewnętrzna siła nie ma prawa poniżać, a tym bardziej niszczyć. Globalizacja nie może być nową wersją kolonializmu. Winna ona szanować różnorodność kultur, które w ramach powszechnej harmonii narodów są kluczem do interpretacji życia. W sposób szczególny nie może ona pozbawiać ubogich tego, co pozostaje dla nich najdroższe, w tym przekonaniu i praktyk religijnych, gdyż prawdziwe przekonania religijne są najoczywistszym wyrazem ludzkiej wolności”³¹ Do tego dodaje Ojciec Święty, że „także globalizacja wymaga stworzenia nowej kultury, nowych reguł i nowych instrukcji o zasięgu światowym. Polityka i ekonomia winny współdziałać w tej dziedzinie, realizując projekty krótko-, średnio- i długoterminowe, których celem jest eliminacja, a przynajmniej redukcja zadłużenia publicznego ubogich krajów świata. Podjęto w tym kierunku godne pochwały działania w duchu współodpowiedzialności, którą należy umacniać, nadając jej – jak najbardziej – wymiar globalny, tak aby wszystkie kraje czuły się do niej zobowiązane”³²

²⁹ J a n P a w e ł II, *Globalizacja: groźba nowego kolonializmu* s. 25.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² J a n P a w e ł II, *Rozwój, globalizacja, dobro człowieka* s. 40.

IV POTRZEBA GLOBALIZACJI SOLIDARNOŚCI I BRATERSTWA

Jan Paweł II we wszystkich dotychczasowych wystąpieniach na temat globalizacji³³ zachęca, aby wnikliwie badać³⁴, pogłębiać obiektywną wiedzę, twórczo pracować i współdziałać „w popieraniu globalizacji, która będzie służyła człowiekowi i wszystkim ludziom”, będzie „służyć solidarności i dobru wspólnemu”³⁵ Albowiem „potrzebna jest globalizacja solidarności”³⁶ W innym miejscu Jan Paweł II stwierdza: „Trzeba pamiętać, że postępującą globalizację rynku powinien równoważyć rozwój globalnej kultury solidarności, wrażliwej na potrzeby najsłabszych. Należy też strzec demokracji, również ekonomicznej, i nie tracić z oczu właściwej koncepcji osoby i społeczeństwa”³⁷ „Kościół z nadzieją oczekuje, że wszystkie twórcze elementy społeczeństwa będą współdziałać w popieraniu globalizacji, która będzie służyła człowiekowi i wszystkim ludziom”³⁸ Wtedy zostanie zrealizowane zadanie nowej ewangelizacji w tej kwestii – będzie służyć ludziom.

W obliczu tych współczesnych społecznych i ekonomicznych wyzwań, kiedy „w komercyjno-pragmatycznym podejściu, usiłuje się przekształcić wspólnotę ludzką w społeczeństwo konsumpcyjne”³⁹, szczególnym zadaniem

³³ Zob. J a n P a w e ł I I. OSDP nr 3; t e n ż e. *Potrzebna jest globalizacja solidarności*; t e n ż e. *Rozwój, globalizacja, dobro człowieka*; t e n ż e. *Globalizacja i etyka. Przemówienie Ojca Świętego do uczestników VII Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych 27 IV 2001, Watykan*. „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 22:2001 nr 6 s. 42-43.

³⁴ Zob. A. D y l u s. *Globalizacja gospodarki. Rzeczywistość i mity*. W: *Słowo nieskowane*. Red. A. Nowicki, J. Tyrawa, Wrocław 1998 s. 205-213; D. T e t t a m a n z i. *Globalizzazione: una sfida*. Milano 2001; J. K u r c z e w s k i. *Globalizacja życia powszechnego*. „Więź” 44:2001 nr 10 s. 21-29; W. W i e c z o r e k. *Oblicza globalizacji*, „Więź” 44:2001 nr 10 s. 60-63; W i e m e y e r. *Globalizacja gospodarki jako wyzwanie społeczno-etyczne* s. 60-73; J. J o b l i n. *Aktualność chrześcijaństwa w procesie globalizacji*. „Communio” 21:2001 nr 4 s. 74-87; B. S t u b e n r a u c h. *Globalna wioska a Kościół światowy. Teologiczne spojrzenie na powstawanie globalnej sieci*. „Communio” 21:2001 nr 4 s. 88-103; R. O l s z o w s k i. *Globalizacja a uniwersalizm europejski*. „Brama Trzeciego Tysiąclecia” 5:2001 nr 2 s. 77-82.

³⁵ J a n P a w e ł I I. *Globalizacja: groźba nowego kolonializmu* s. 25.

³⁶ J a n P a w e ł I I. *Potrzebna jest globalizacja solidarności* s. 38.

³⁷ J a n P a w e ł I I. *Rozwój, globalizacja, dobro człowieka* s. 40.

³⁸ J a n P a w e ł I I. *Globalizacja: groźba nowego kolonializmu* s. 25.

³⁹ J. Ż y c i ń s k i. *Uniwersalne wartości Królestwa Bożego w globalnej wiosce*. „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 23:2002 nr 1 s. 20.

Kościół w procesie nowej ewangelizacji jest nieść „nową nadzieję”⁴⁰ – nadzieję Jezusa Chrystusa, Wcielonego Słowa. I nie jest przypadkiem, że właśnie Kościół pełni funkcję sumienia ludzkości⁴¹, dlatego ma obowiązek „poszukiwać nowych środków ewangelizacji, aby w globalną wioskę wnieść uniwersalne wartości Królestwa Bożego, do których należą: solidarność i świętość, przebaczenie i pojednanie, prawda i wolność”⁴². Ponadto ma bronić „tej godności osoby ludzkiej, którą objawia w całej pełni tajemnica Wcielenia” (CA 47). Taka troska Kościoła o personalistyczny wymiar globalizacji⁴³ spowoduje, iż w globalnym świecie nastąpi odnowa kerygmatu, przynosząc „globalizację braterstwa” w Chrystusie. „Bowiem Chrystus jest Tym, który przyniósł pojednanie. Osoba Jezusa jawi się tu jako element łączący wszystkie siły na świecie, gdyż każdemu z osobna i wszystkim razem proponuje On wyzbyć się opanowujących człowieka skłonności do dominacji; równocześnie jednak daje siłę, by odpowiedzieć na tę propozycję poprzez zgodę na to, żeby w zjednoczeniu z jego śmiercią i zmartwychwstaniem narodzić się na nowo”⁴⁴. Natomiast „nowość nadziei” pozwala z optymizmem oczekiwać, że pod wpływem głoszonego kerygmatu nieuchronny proces globalizacji przybierze formę: „globalizacja dla człowieka, nie zaś człowiek dla globalizacji”⁴⁵ oraz globalizacja, „która ma ludzkie oblicze i prowadzi do rozwoju międzyludzkich więzi”⁴⁶.

Chrześcijaństwo charakteryzuje od zawsze uniwersalna wizja ogarniająca całą ziemię i wszystkich ludzi. W związku z tym założeniem otwiera nieustannie perspektywę nowej nadziei na przyszłość ludzkości. Odnowa zatem kerygmatu społeczno-kulturowego winna stać się głównym zadaniem i programem w pracy duszpasterskiej Kościoła. Trzeba jednak podkreślić, że nowa ewangelizacja nie implikuje – poza prawdami objawionymi – żadnych nowych treści ewangelicznych. Jedyne jest powtórny wezwaniem do głoszenia kerygmatu światu, który na skutek „chaosu moralnego i wielkiego zamiesza-

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Por. J. J o b l i n. *Aktualność chrześcijaństwa w procesie globalizacji*. „Communio” 21:2001 nr 4 s. 85.

⁴² Ż y c i ń s k i. *Uniwersalne wartości Królestwa Bożego w globalnej wiosce* s. 20.

⁴³ Zob. D. A. C r o c k e r. *Globalization and human development: Ethical approaches*. W: *Globalization ethical and institutional concerns. The proceedings of the Seventh Plenary Session of the Pontifical Academy of Social Sciences 25-28 April 2001*. Vatican 2001 s. 45-65.

⁴⁴ J o b l i n. *Aktualność chrześcijaństwa w procesie globalizacji* s. 85.

⁴⁵ T e t t a m a n z i. *Globalizzazione: una sfida* s. 145.

⁴⁶ Tamże.

nia w ludzkich umysłach”⁴⁷ nie zna już w pełni zbawczego orędzia Chrystusa. Wskazuje się, że współczesna kultura zapomniała o religijnych fundamentach swoich wartości. Mówi się nawet o dramacie naszych czasów, który znalazł się na rozdrożu między Ewangelią a kulturą⁴⁸. Człowiek współczesny z trudem dostrzega transcendentny wymiar rzeczywistości. Sposób bycia i otoczenie nie dostarczają mu już przesłanek, które kierowałyby go ku Bogu. Realizacja nowej ewangelizacji ma być przede wszystkim przypomnieniem i powtórny głośzeniem kerygmatu chrześcijańskiego. Kościół odczytując „znaki czasu” (KDK 14), zapewne wciąż będzie ukazywał „rzeczy nowe”, które dotychczas nie były przedmiotem analiz, lub też z większym natężeniem będzie mówił o sprawach, które do tej pory nie wymagały artykulacji. Moc kerygmatu ma też dosięgać i burzyć kryteria ocen, hierarchię dóbr, postawy, nawyki myślowe, bodźce postępowania i modele życia, które stoją w sprzeczności z Orędziem Zbawienia. W ten sposób można kulturę niejako od wewnątrz przepajać kerygmatem. Odnowienie przymierza między Kościołem a światem kultury, zdaniem Jana Pawła II, jest sprawą konieczną i pilną. Potrzebny jest dialog między wiarą i kulturą⁴⁹. Uniwersytety i ośrodki naukowe mają stać się sercem owego dialogu, który umożliwi położenie fundamentów pod „kulturę jutra”⁵⁰. Wszczepienie zatem kerygmatu w kulturę powinno być dla Kościoła w procesie nowej ewangelizacji zadaniem nieustannym, który też winien „zdobyć się na odwagę rozpoczęcia od nowa, z pokorą – od skromnego ziarenka, pozwalając Bogu zrządzić, kiedy i jak ma się ono rozwinąć (por. Mk 4, 26-29)”⁵¹.

⁴⁷ S. W i e l g u s. *Ideowe zagrożenia współczesnej cywilizacji*. W: *Katecheza wobec wyzwań współczesności*. Red. R. Czekalski. Płock 2001 s. 9.

⁴⁸ Por. P. P o u p a r d. *Pomiędzy barbarzyństwem i nadzieją. Kryzys współczesnej kultury i chrześcijańska odpowiedź*. W: *Sacrum i kultura. Chrześcijańskie korzenie przyszłości*. Red. R. Rubinkiewicz, S. Zięba. Lublin 2000 s. 17-33; S. A w i e r i n c e w. *Przyjąć Boże przestanie dzisiaj: Ponad fundamentalizmami i liberalizmami*. W: *Sacrum i kultura* s. 245-255.

⁴⁹ Zob. J a n P a w e ł II. *Kościół – twórcą kultury w stosunku z dzisiejszym światem. Przemówienie do członków Papieskiej Rady do spraw Kultury 18 I 1983, Rzym*. W: J a n P a w e ł II. *Wiara i kultura*. Lublin 1988 s. 185-192.

⁵⁰ J a n P a w e ł II. *Trzeba obalić mury i przezwyciężyć nieufność. Spotkanie z intelektualistami i przedstawicielami ukraińskich elit 23 VI 2001, Kijów*. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 22:2001 nr 9 s. 17-18; t e n ż e. *Nienawiść, fanatyzm i terroryzm znieważają imię Boga. Spotkanie z przedstawicielami świata kultury, sztuki i nauki, 14 IX 2001, Astana*. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 22:2001 nr 11-12 s. 24-25.

⁵¹ J. R a t z i n g e r. *Nowa ewangelizacja*. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 22:2001 nr 6 s. 36.

ZAKOŃCZENIE

Zjawisko globalizacji jawi się jako nieunikniona konieczność i jako proces nieodwracalny we współczesnych uwarunkowaniach społeczno-kulturowych. Zachodzi więc potrzeba ustalenia zasad kształtujących ten fenomen. Kościół jako globalna instytucja w niepowtarzalny sposób skupia ludność wielu krajów. Przez to zjawisko wspólnoty eklezjalnej ma możliwość wywierania wpływu na przebieg procesu globalizacji i wskazywanie realnych kroków. Skutkiem takiego sprzężenia społeczno-etycznych systemów wartości jest szansa na uspołecznienie korzyści z globalizacji. Nie uciekając zatem od wyzwań współczesności, a raczej wzorując się na otwartości Kościoła pierwszych wieków, który głosił kerygmat chrześcijański optymalnie w każdych warunkach społeczno-kulturowych, można postawić następującą hipotezę: istnieje również możliwość dialogu kerygmatu ze współczesną kulturą globalną. Pod kilkoma wszakże warunkami. Po pierwsze, przy zachowaniu prawd logiki i tożsamości dialogujących podmiotów. Po drugie, przy założeniu uniwersalnego charakteru kerygmatu, który nie może być ograniczony. Stąd wynika postulat: w dzisiejszej dobie kerygmat trzeba zuniwersalizować. Nie może to być zawężanie tylko do jednej kultury.

Czy zatem kerygmat chrześcijański ma być nastawiony na kulturę uniwersalną, globalną czy może raczej na całe kręgi kulturowe, np. krajowe, narodowe? Odpowiedź przynosi pomysł, który polega na tym, że kerygmat musi być otwarty na obie wielkości: uniwersalną i partykularną. Czyli musi mieć podstawowe wartości jednoznaczne i niezmiennie dla całej ludzkości, a ponadto musi nieść pewne specyficzne wartości odpowiadające i twórcze dla mniejszych społeczności i wspólnot. Chodzi przede wszystkim o dwumorficzność oraz indygenizację – wcielanie się w nową, miejscową, lokalną kulturę.

W takich warunkach ze wszech miar ważne jest odnowienie myślenia i działania człowieka, a przez niego całych społeczności. W procesie odnowy kerygmatu w sytuacjach globalnych chodzi zatem o ukształtowanie „nowego człowieka” na wzór Jezusa Chrystusa i poprowadzenie świata według programu Ewangelii. „Nie trzeba zatem wyszukiwać «nowego programu»” – pisze Jan Paweł II liście apostolskim *Novo millennio ineunte* (NMI) – „Program już istnieje: ten sam, co zawsze, zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji. Jest on skupiony w istocie rzeczy wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię, aż osiągnie swą pełnię w niebiańskim Jeruzalem. Program ten nie zmienia się mimo upływu czasu i ewolucji kultur, chociaż bie-

rze pod uwagę epokę i kulturę, aby możliwy był prawdziwy dialog i rzeczywiste porozumienie. Ten właśnie niezmienny program jest naszym programem na trzecie tysiąclecie” (NMI 29).

BIBLIOGRAFIA

- A w i e r i n c e w S.: Przyjąć Boże przesłanie dzisiaj: Ponad fundamentalizmem i liberalizmami. W: Sacrum i kultura. Chrześcijańskie korzenie przyszłości. Red. R. Rubinkiewicz, S. Zięba. Lublin: TN KUL 2000 s. 245-255.
- B a r t n i k Cz. S.: Fenomen Europy. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2001.
- C i e p i e l e w s k a B., M u c h a L e s z k o B.: Integracja europejska. Droga do unii ekonomicznej i monetarnej. Lublin 1994.
- C r o c k e r D. A.: Globalization and human development: Ethical approaches. W: Globalization ethical and institutional concerns. The proceedings of the Seventh Plenary Session of the Pontifical Academy of Social Sciences 25-28 April 2001. Vatican: The Pontifical Academy of Social Sciences 2001 s. 45-65.
- D i l l o n M.: Catholic identity: Balancing Reason, Faith, and Power. Cambridge: Cambridge University Press 1999.
- D y c z e w s k i L.: Kultura Europejska a kultura narodowa. W: Europa jutra. Red. P. Kosłowski. Lublin: RW KUL 1994 s. 30-37.
- D y l u s A.: Globalizacja gospodarki. Rzeczywistość i mity. W: Słowo nieskowane. Red. A. Nowicki, J. Tyrawa, Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej 1998 s. 205-213.
- J a n P a w e ł II: Globalizacja i etyka. Przemówienie Ojca Świętego do uczestników VII Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych 27 IV 2001 Watykan. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 22:2001 nr 6 s. 42-43.
- Globalizacja: groźba nowego kolonializmu? Przemówienie Jana Pawła II wygłoszone 27 kwietnia 2001 podczas spotkania z uczestnikami sesji „Wymiar ludzki i etyczny globalizacji” zorganizowanej przez Papieską Akademię Nauk Społecznych. KAI 9:2001 nr 21 s. 24.
- Kościół – twórcą kultury w stosunku z dzisiejszym światem. Przemówienie do członków Papieskiej Rady do spraw Kultury 18 I 1983 Rzym. W: J a n P a w e ł II. Wiara i kultura. Lublin: RW KUL 1988 s. 185-192.
- Nienawiść, fanatyzm i terroryzm znieważają imię Boga. Spotkanie z przedstawicielami świata kultury, sztuki i nauki, 14 IX 2001, Astana. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 22:2001 nr 11-12 s. 24-25.
- Nowe przymierze między Kościołem a kulturą. Przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami świata kultury i nauki 5 IX 1993, Wilno. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 14:1993 nr 12 s. 18.
- Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1998 r. nr 3. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 19:1998 nr 1 s. 3-8.

- Potrzebna jest globalizacja solidarności. Przemówienie Ojca Świętego do ludzi pracy 1 V 2000, Watykan. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 21:2000 nr 6 s. 38-39.
- Rozwój, globalizacja, dobro człowieka. Audiencja papieska dla przedstawicieli związków zawodowych i przedsiębiorstw 2 V 2000, Watykan. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 21:2000 nr 6 s. 39-40.
- Trzeba obalić mury i przewyciężyć nieufność. Spotkanie z intelektualistami i przedstawicielami ukraińskich elit 23 VI 2001, Kijów. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 22:2001 nr 9 s. 17-18.
- J o b l i n J.: Aktualność chrześcijaństwa w procesie globalizacji. „Communio” 21:2001 nr 4 s. 74-87.
- K l a s i k A.: Tożsamość Górnego Śląska. „Gość Niedzielny” 65:1988 nr 6 s. 3.
- K r a p i e c M. A.: Przedmowa. W: *Katolicyzm wobec Unii Europejskiej*. Red. A. Leśniak. Warszawa: Inicjatywa Wydawnicza „ad astra” 2001 s. 9-10.
- K u r c z e w s k i J.: Globalizacja życia powszechnego. „Więź” 44:2001 nr 10 s. 21-29.
- L e w e k A.: Funkcja kerygmaticzna Kościoła w świetle Vaticanum II. Warszawa: ATK 1984.
- M i c h a ł o w s k a G o r y w o d a K.: Unia Europejska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998.
- O l s z o w s k i R.: Globalizacja a uniwersalizm europejski. „Brama Trzeciego Tysiąclecia” 5:2001 nr 2 s. 77-82.
- P o u p a r d P.: Pomiędzy barbarzyństwem i nadzieją. Kryzys współczesnej kultury i chrześcijańska odpowiedź. W: *Sacrum i kultura. Chrześcijańskie korzenie przyszłości*. Red. R. Rubinkiewicz, S. Zięba. Lublin: TN KUL 2000 s. 17-33.
- R a t z i n g e r J.: Nowa ewangelizacja. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 22:2001 nr 6 s. 35-39.
- S t u b e n r a u c h B.: Globalna wioska a Kościół światowy. Teologiczne spojrzenie na powstawanie globalnej sieci. „Communio” 21:2001 nr 4 s. 88-103.
- T a j f e l H.: *Social identity and intergroups relation*. Cambridge: Cambridge University Press 1982.
- T e t t a m a n z i D.: *Globalizzazione: una sfida*. Milano: Piemme 2001.
- T h o m p s o n C. H.: *Theology of the Kerygma. A Study in Primitive Preaching*. New York: Prentice Hall, Inc. 1962.
- W e i d e n f e l d W e s s e l s W.: Europa od A do Z. Podręcznik integracji europejskiej. Gliwice: Wyd. „Wokół nas” 1999.
- W i e c z o r e k W.: Oblicza globalizacji. „Więź” 44:2001 nr 10 s. 60-63.
- W i e l g u s S.: Ideowe zagrożenia współczesnej cywilizacji. W: *Katecheza wobec wyzwań współczesności*. Red. R. Czekański. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy 2001 s. 9-32.
- W i e m e y e r J.: Globalizacja gospodarki jako wyzwanie społeczno-etyczne. „Communio” 21:2001 nr 4 s. 60-73.
- W o ł o s z y n T.: Regionalizm w kontekście globalizacji życia społecznego. W: *Znaki nadziei trzeciego tysiąclecia*. Red. J. Bolewski. Kraków: Wydawnictwo WAM 1999 s. 128.
- Ż y c i ń s k i J.: Uniwersalne wartości Królestwa Bożego w globalnej wiosce. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 23:2002 nr 1 s. 20-21.

RENEWAL OF THE CHRISTIAN KERYGMA
IN THE CULTURE OF GLOBALIZATION

S u m m a r y

The phenomenon of globalization appears to be an inevitable and irreversible process in contemporary social-cultural conditions. Hence there is a need to form solidary, brotherly and socially creative principles shaping this phenomenon. Preaching the contents of the kerygma and fulfilling the function of mankind's conscience the Church has a possibility of influencing the course of the globalization processes on the basis of its universal mission and the social-ethical systems of values. In this dialog between kerygma and the contemporary global culture the atmosphere is born of growing unity with the perspective of Gospel, which awakens optimism and hope.

Translated by Tadeusz Kartowicz

Słowa kluczowe: kerygmat, globalizacja, kultura, etyka, społeczność, gospodarka, polityka, ekonomia, ewangelizacja, nowa ewangelizacja, Kościół, państwo, naród, prawo.

Key words: kerygma, globalization, culture, ethics, community, economy, politics, evangelization, new evangelization, the Church, state, nation, law.